

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2016 roku

Sąd Rejonowy w Świdnicy IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie :

Przewodniczący: SSR Magdalena Piątkowska

Protokolant: Katarzyna Zych

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 stycznia 2016 roku w Ś.

sprawy z powództwa **K. P.**

przeciwko K. M.

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

I zasądza od pozwanego K. M. na rzecz powoda K. P. kwotę (...) zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od (...)

II dalej idące powództwo oddala;

III zasądza od pozwanego K. M. na rzecz powoda K. P. kwotę 990 zł tytułem kosztów zastępstwa prawnego;

IV zasądza od pozwanego K. M. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego (...)kwotę 2.381,41 zł tytułem części kosztów sądowych, a to opłaty od pozwu i wydatków na wynagrodzenie biegłych powołanych w sprawie.

UZASADNIENIE

Powód K. P. w pozwie skierowanym przeciwko K. M. prowadzącemu działalność gospodarczą, pod firmą Usługi Budowlane mgr. inż. K. M. wniósł o zasądzenie kwoty (...) tytułem odszkodowania (...) i zadośćuczynienia za krzywdę moralną (...) spowodowaną wypadkiem w pracy w dniu (...). Po sprecyzowaniu powództwa na rozprawie, wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty (...) zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty (...) tytułem odszkodowania, podnosząc na kolejnej rozprawie, iż podstawą roszczenia jest art. 445 kc, 444 kc w zw. z art. 300 kp, art. 208 kp i rozporządzenia zasad bezpieczeństwa i higieny pracy. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że był zatrudniony u strony pozwanej od dnia (...) roku na stanowisku robotnika budowlanego. W dniu (...) roku powód uległ wypadkowi przy pracy, wykonując prace szczególnie niebezpieczne, z użyciem rusztowania typu (...). Pod powodem załamała się jedna z desek, z których zbudowano podest roboczy rusztowania. Powód ani pozwany nie posiadali uprawnień do montażu rusztowań, o których mowa w § 109 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 6 lutego 2003 roku w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy podczas wykonywania robót budowlanych, brak jest zatem podstaw, by twierdzić, iż zbudowane rusztowanie odpowiadało przepisom bhp oraz dokumentacji techniczno – ruchowej rusztowania. W szczególności doszło do naruszenia § 108 ust. 2 cyt. rozporządzenia gdyż podest roboczy rusztowania został wykonany z przypadkowo dobranych desek, w dodatku sęczych, czyli o obniżonej jakości. Wobec powyższego niewątpliwie, zdaniem powoda, doszło do naruszenia przez pracodawcę przepisów bhp, zaś bezpośrednią przyczyną wypadku było zastosowanie nieodpowiednich elementów składowych podestu roboczego rusztowania. Jak powód wskazał, zgodnie z art. 207 § 1 kp, odpowiedzialność za powyższe zdarzenie spoczywa zatem na pracodawcy, zaś jego wina odnośnie naruszenia bezwzględnie obowiązujących norm bhp nie budzi wątpliwości. W toku postępowania powód otrzymał

jednorazowe odszkodowanie z ZUS w wysokości 9 000 zł. W wyniku upadku z wysokości doznał wieloodłamowego złamania kości miednicy z przemieszczeniem, wobec czego jego powrót do stanu zdolności do pracy jest wątpliwy.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości. Uzasadniając swoje stanowisko podniósł, że powód nie udowodnił w pozwie doznanego uszczerbku na zdrowiu, a zgodnie z art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne i w tym zakresie nie można przerzucić ciężaru dowodu na pozwanego, gdyż to powód na podstawie tego stwierdzenia dochodzi tak wysokiego odszkodowania. Na skutek przeprowadzonej analizy nie znaleziono podstaw do zakwalifikowania wydarzenia jako wypadku o skutkach ciężkich. Według wiedzy zespołu powypadkowego powód po zaleczeniu urazów będzie gotowy do podjęcia pracy na stanowisku robotnika budowlanego. W świetle posiadanej przez pozwanego wiedzy powód jeszcze przed wypadkiem odbywał regularne wizyty lekarskie związane z leczeniem kręgosłupa, które związane było z poprzednim wypadkiem przy pracy. To zaś wskazuje na powstanie niektórych urazów i problemów zdrowotnych jeszcze przed wypadkiem z dnia(...)roku, które nie są jego skutkiem. Jednocześnie strona pozwana zakwestionowała sposób wyliczenia (i ich wysokość) dochodzonych przez powoda kwot, które to wyliczenia, jej zdaniem, są czysto hipotetyczne i nie poparte uzasadnionymi ustaleniami. To na powodzie ciąży obowiązek udowodnienia szkody i jej wysokości, jak również okoliczności, że to z winy pozwanego doszło do zdarzenia z dnia (...) roku. Odnosząc się do zarzutów powoda, iż pozwany dopuścił się naruszenia normy § 108 ust. 2 i § 109 cyt. rozporządzenia, strona pozwana wskazała, że kontrola przeprowadzona przez Państwową Inspekcję Pracy nie wykazała żadnych nieprawidłowości w zakresie użytkowania rusztowania. Do wypadku doszło na skutek wady materiałowej deski podestu. Jest to okoliczność od pozwanego niezależna i nie ma on wpływu na wadliwość materiałową udostępnionego przez inwestora elementu rusztowania. Powód przeszedł szkolenie wstępne i otrzymał instruktarz stanowiskowy na stanowisku robotnika budowlanego. Cytowane rozporządzenie, jak wskazał pozwany, nie definiuje jakiego rodzaju uprawnień powinien posiadać monter rusztowania typu (...). Tym samym mając na uwadze wieloletnie doświadczenie powoda i jego doświadczenia dotyczące praktycznych umiejętności szkolenie stanowiskowe z zakresu montażu rusztowania odbywało się w praktyce. Powód sam wybrał deskę na której miał stanąć, pozwany nie wskazywał mu jej. Powód miał do wyboru dwie lub trzy deski, wybrał tą która się pod nim załamała.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany prowadzi działalność gospodarczą, pod firmą USŁUGI BUDOWLANE mgr. inż. K. M. w L. 68A. Powód K. P. zawarł z pozwanym K. M. kolejno dwie umowy o pracę na czas określony poczynając od (...) roku do (...) roku, na podstawie których został zatrudniony na stanowisku robotnika budowlanego.

Bezsporne.

Powód odbył szkolenie bhp – wstępne, ogólne w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy oraz ochrony przeciwpożarowej w dniu (...), a w dniu (...) roku przeszedł instruktarz stanowiskowy. Zapoznał się z przepisami i zasadami bhp. Szkolenie wstępne przeprowadził inspektor bhp W. P., a instruktarz stanowiskowy K. M.. Zgodnie z zaświadczeniem lekarskim wydanym w dniu (...) roku K. P. był zdolny do pracy na wysokości do 3 m.

Dowód:

- karta szkolenia wstępnego w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy, oświadczenie K. P., zaświadczenie lekarskie
– w aktach osobowych powoda – w załączeniu

Powód i pozwany na początku 2012 r. pracowali przy budowie domu jednorodzinnego. Budowa, na której pracowali powód i pozwany to budowa budynku mieszkalnego – jednorodzinnego, wolno stojącego, stanowiącego konstrukcyjnie samodzielną część, służącą do zaspokajania potrzeb mieszkaniowych, budowana według projektu typowego i zaliczana do pierwszej kategorii budowli. Zakresem prac objęta była budowa budynku jednorodzinnego od postaw.

W dniu (...) roku K. P. i K. M. zaczęli pracę od około godz. 7.30 i wykonywali ją na zewnątrz budynku, gdyż polegała ona na pracach związanych z wykonywaniem pokrycia dachowego stawianego budynku. Rozpoczęli przygotowania do prac dekarских. Mieli wykonać opierzenie, założyć rynny i nabić „łaty” pod dachówkę. Pracę rozpoczęli od montażu rusztowania typu (...).

Dowód:

- przesłuchanie powoda, e – protokół z dn. (...) - k. 175; przesłuchanie strony pozwanej, e – protokół z dn. (...) - k. 175, opinia biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy – k. 306-317, opinia uzupełniająca – k. 339-341.

Z poszczególnych elementów rusztowania – po dwóch stronach schodów wejściowych do budynku, równoległe do niego – powód i pozwany wspólnie ułożyli wysokie na około 3 m wieże rusztowania (...). Na konstrukcjach tych położona miała być następnie długa na około 4 m. deska, po której mogliby się przemieszczać pomiędzy rusztowaniami. Z uwagi na to, iż po jednej ze stron schodów znajdowały się drewniane bloczki, konstrukcje te były do siebie odwrócone o 90°. Z tych też względów, aby skutecznie oprzeć na nich łączącą je deskę, K. P. i K. M. musieli na jednej z nich ułożyć drewnianą poprzeczkę. Była to deska o grubości 32 mm i szerokości 40 cm, na której oparta była deska łącząca rusztowania i deski podestu.

Pod koniec montażu rusztowania i ułożeniu podestu K. M. wszedł na nie i zajmował się pracą. K. P. w tym czasie znajdował się na podeście. Gdy stanął na jednej z desek, deska poprzeczna na której opierały się deski podestu - pękła na sęku wskutek czego powód upadł na dół rusztowania, a następnie na schody.

Podczas zaistniałego wypadku powód i pozwany znajdowali się na IV poziomie rusztowania (...), zatem należy przyjąć że prace odbywały się na wysokości około 3,0 m.

Dowód:

- przesłuchanie strony pozwanej, e – protokół z dn.(...)- k. 175, opinia biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy – k. 306-317, opinia uzupełniająca – k. 339-341.

Prace budowlane związane z budową budynku jednorodzinnego od podstaw wymagają zgłoszenia do Inspektora Nadzoru Budowlanego oraz wymagają zezwolenia ze strony Inspektoratu Nadzoru Budowlanego, co wynika z ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane.

Niezależnie od rodzaju i zastosowania wszystkie rodzaje rusztowań podlegają odbiorowi po każdym zamontowaniu i dopuszczeniu do eksploatacji. Odbioru dokonuje kierownik budowy lub wyznaczona osoba. Odbiór powinien być potwierdzony wpisem w dzienniku budowy. Rusztowanie powinno być montowane w oparciu o dokumentację producenta. Producenci wymagają aby odbioru rusztowania dokonywała komisja, która powinna między innymi dokonać kontroli:

- stanu podłoża posadowienia rusztowania
- wykonywania złączy i stężeń
- zakotwienia, pomostów roboczych i zabezpieczeń.

Montaż rusztowań typu (...) wymaga od użytkownika rusztowania wcześniejszego przygotowania terenu pod jego zabudowę. Pas podłoża, na którym ma być zabudowane rusztowanie powinien być uporządkowany i sięgać poza zewnętrzne jego gabaryty co najmniej 30 cm. Należy to do obowiązku pracodawcy zgodnie z art. 207 § 1 i 2 kp.

Do wykonania pomostów roboczych oraz zabezpieczających należy stosować deski o grubości min. 38 mm i szerokości 180 mm, proste nie zasęcone odpowiadające I kl. drewna. Sortyment i klasy drewna stosowane na poszczególne elementy rusztowania są określone w Polskich Normach – PN-B- (...) -2.

Dowód: opinia biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy – k. 306-317

Zarówno powód jak i pozwany nie posiadali wymaganych kwalifikacji do montażu rusztowań, co jest niezgodne z § 109 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 6 lutego 2003 roku w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy podczas wykonywania robót budowlanych, a także z art. 237(3) kp.

Bezsporne.

W trakcie wykonywanej przez strony budowy domu doszło ponadto do szeregu innych uchybień.

Rusztowanie nie było ukończone i nie zostało odebrane, jak tego wymagają przepisy.

Montaż rusztowania odbywał się w miejscu, którego podłoże nie zostało wcześniej przygotowane pod jego zabudowę, brak jest potwierdzenia odbioru technicznego rusztowania przez osoby do tego upoważnione.

Rusztowanie nie zostało ustawione w sposób prawidłowy, tj. równoległe do już stojącego. Budowa rusztowania w miejscu do tego nie przygotowanym wymusiła ustawienia go pod kątem 90 stopni w stosunku do już postawionego rusztowania co spowodowało brak możliwości ułożenia deski łączącej oba rusztowania na ich elementach konstrukcyjnych. Było to również powodem użycia krótkiej deski poprzecznej, która złamała się pod powodem w wyniku czego uległ on wypadkowi.

Do ułożenia pomostów roboczych jak i również drewnianej poprzeczki stanowiącej element podparcia deski łączącej rusztowania użyto materiałów niespełniających wymogów norm budowlanych, tj. norm budowlanych PN-B- (...) -2. Tylko deska łącząca oba rusztowania posiadała wymaganą przepisami grubość (40 mm), natomiast pozostałe nie. Sękata deska zastosowana jako podparcie deski łączącej rusztowania miała grubość 32 mm, więc nie spełniała obowiązujących norm czyli grubości min. 38 mm. Zarówno grubość deski jak i jej wada w postaci sęka w znacznym stopniu obniżały jej wartości wytrzymałościowe.

Zamontowany pomiędzy rusztowaniami pomost z deski nie posiadał poręczy ochronnej i innych jakichkolwiek zabezpieczeń chroniących przed upadkiem z wysokości, co jest niezgodne z § 112 pkt 5 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 6 lutego 2003 roku w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy podczas wykonywania robót budowlanych.

Dowód: opinia biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy – k. 306-317, opinia uzupełniająca – k. 339-341, protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku któremu uległ powód sporządzony przez pozwanego w dniach 28.02.2012 r. do 19.03.2012 r.

W związku z wypadkiem, jakiemu uległ powód w dniu 27.02.2012 r. rozpoznano u niego następujące schorzenia:

- stan po pourazowym rozkawałkowaniu śledziony leczonym operacyjnie – splenektomią;
- stan po złamaniu talerza lewej kości biodrowej leczonym zachowawczo;
- stan po stłuczeniu płuc bez następstw.

Całkowity uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi 20%, w tym 15% uszczerbku na zdrowiu wobec stwierdzonych następstw utraty śledziony oraz 5% uszczerbku na zdrowiu wobec stwierdzonych następstw złamania kości w obrębie miednicy. Utrata śledziony nie niesie za sobą żadnych niekorzystnych następstw z punktu widzenia chirurgicznego. Przebyte złamanie talerza lewej kości biodrowej nie powoduje niekorzystnych następstw w zakresie sprawności ruchowej powoda. Rokowania na przyszłość są dobre – odniesione urazy nie powinny spowodować pojawienia się niekorzystnych następstw przebytych urazów.

Dowód: opinia biegłego lekarza z zakresu chirurgii ogólnej – k. 356-356v.

Przed wypadkiem w dniu (...)powód był ogólnie sprawny, jednak od 2003 r. miał problemy z kręgosłupem w związku z czym leczył się w poradni neurochirurgicznej. W okresie około pół roku po wypadku powód wymagał stałej opieki osób trzecich. W codziennych czynnościach pomagali mu żona oraz syn. Syn przejął domowe obowiązki powoda takie jak noszenia węgla, zakupów. Powód mógł wykonywać jedynie lekkie prace.

Dowód: zeznania świadka M. P. - e – protokół z dn. (...) zeznania świadka A. P. – e-protokół z dn. (...)k. 154.

W protokole nr (...) ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy, sporządzonym przez zespół powypadkowy w składzie (...) – specjalisty ds. bhp i ppoż. i K. M. – pracodawcy, w dniach od (...). stwierdzono, że przyczyną zdarzenia była wada techniczna deski podestu położonej na konstrukcji rusztowania budowlanego - sęk. Pracodawca i powód podpisali protokół w dniu (...), nie zgłaszając przy tym uwag.

Dowód: protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy, k. 29-31.

Na podstawie ustaleń dotyczących okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy dokonanych w dniach od (...)przez jednoosobowy zespół powypadkowy w osobie pozwanego K. M. sporządzony został protokół kontroli o tym samym numerze (...), którego wnioski różnią jednak od poprzedniego. Wynika z niego, że poza bezpośrednią przyczyną wypadku (złamanie się deski) stwierdzono nieprzestrzeżenie przez pracodawcę następujących przepisów prawa pracy: pracodawca nie zapewnił właściwego pomostu na rusztowaniu.

Dowód: protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy – k. 111-114.

W dniach (...)starszy inspektor pracy J. K. przeprowadził kontrolę u pracodawcy - pozwanego. Na podstawie analizy dokumentacji powypadkowej inspektor stwierdził, że do upadku doszło wskutek wady materiałowej deski podestowej, która po dociążeniu jej przez K. P. całym swoim ciężarem pękła w okolicy sęka. Inspektor pracy kontrolując dokumentację powypadkową pod kątem naruszenia prawa poszkodowanego do odszkodowania z ubezpieczenia społecznego oraz pod kątem przez tendencyjnie lub z podaniem nieprawdy napisanego protokołu powypadkowego nie stwierdził nieprawidłowości. Stwierdził, że w protokole tym nie znalazł się wpis w zakresie naruszonych przepisów przez pracodawcę, dotyczący braku uprawnień do montażu rusztowań przez pracodawcę i układającego rusztowanie. Inspektor pracy nie był na miejscu wypadku, a protokół sporządził wyłącznie w oparciu o dokumentację powypadkową okazaną mu przez pozwanego.

Dowód: protokół kontroli z dnia (...) – k. 24-28, zeznania świadka J. K. – e-protokół z rozprawy z dn. (...)– k. 175.

Pismem z dnia (...) pełnomocnik powoda wezwał pozwanego do zapłaty odszkodowania za pogorszenie się możliwości zarobkowych powoda, koszty leczenia oraz zadośćuczynienie za doznaną krzywdę moralną – oszacowane na 100 000 zł. W odpowiedzi z dnia (...)pełnomocnik pozwanego wskazał, że brak jest podstaw do przyjęcia odpowiedzialności pozwanego za zaistniały wypadek.

Dowód: wezwanie do zapłaty z dnia (...). – k. 7, odpowiedź pełnomocnika pozwanego z dnia (...) – k. 8.

Orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia (...) ustalono u powoda 25% stałego uszczerbku na zdrowiu spowodowanego skutkami wypadku przy pracy z dnia (...)

Dowód: orzeczenie lekarza orzecznika ZUS z dnia (...)– k. 52.

Na skutek sprzeciwu powoda komisja lekarska ZUS orzeczeniem z dnia 4.10.2013 r. ustaliła u powoda 20% stałego uszczerbku na zdrowiu spowodowanego skutkami wypadku przy pracy z dnia (...)

Dowód: orzeczenie komisji lekarskiej ZUS z dnia (...) – k. 116.

Po wypadku powód pobierał zasiłek chorobowy, a następnie przez okres 6 miesięcy świadczenie rehabilitacyjne. Pozwoliły one na pełną rekonwalescencję po przebytych urazach. Powód w dniu (...) przebył zawał mięśnia sercowego

w związku z czym orzeczona została wobec niego całkowita niezdolność do pracy. Niezdolność ta nie ma związku z wypadkiem przy pracy z dnia (...)

Dowód: opinia sądowo-lekarska w aktach Sądu Okręgowego (...) – k. 52-53.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, których autentyczność nie była podważana i nie budziła żadnych wątpliwości, dowodu z zeznań świadka J. K., będącego osobą zupełnie postronną, jedynie uzupełniająco z dowodu z przesłuchania powoda i pozwanego, jako że osoby te są w sposób oczywisty zainteresowane w określonym wyniku postępowania dowodowego, zatem do oceny tych dowodów Sąd podchodził z dużą ostrożnością. Istotnym dowodem, który pozwolił na ustalenie okoliczności zasadniczo wpływających na wynik sporu, była opinia biegłego sądowego z zakresu (...) wraz z opinią uzupełniającą. Biegły w swej opinii w sposób jasny i wyczerpujący wyjaśnił przyczyny zaistniałego w dniu (...) wypadku przy pracy, jakiemu uległ powód. Zastrzeżenia do opinii zgłoszone przez pozwanego zostały, w ocenie Sądu, dostatecznie rozstrzygnięte w opinii uzupełniającej tego biegłego, w taki sposób że możliwe stało się rozstrzygnięcie sporu. Istotne znaczenie miała również opinia biegłego lekarza D. R. dla ustalenia stopnia uszczerbku na zdrowiu, jakiego doznał powód wskutek wypadku.

Sąd odnotował, iż w aktach sprawy znajdują się dwa protokoły powypadkowe – jeden sporządzony w dniach od (...) oraz drugi sporządzony w dniach od (...). Wnioski tych protokołów są przy tym częściowo odmienne, gdyż pierwszy z nich wskazuje jako wyłączną przyczynę wypadku przy pracy wadę techniczną deski podestu, drugi zaś wskazuje dodatkowo na nieprzestrzeganie przez pracodawcę przepisów prawa pracy przez nie zapewnienie właściwego pomostu na rusztowaniu. Drugi ze wskazanych protokołów został sporządzony jednoosobowo co, jak wskazał biegły sądowy z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, jest niezgodne z przepisami regulującego to rozporządzenia. Zdaniem Sądu fakt ten nie stał jednak na przeszkodzie w ustaleniu, że pracodawca dopuścił się uchybienia, jaki sam wskazał w sporządzonym przez siebie protokole. Przyczyny wypadku przy pracy zostały zaś ustalone w opinii biegłego sądowego, zatem wskazane w tym zakresie rozbieżności nie miały znaczenia dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się częściowo zasadne.

Zebrany w sprawie materiał dowody pozwala wysnuć wniosek, że pozwany K. M. ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku, jakiemu uległ powód w dniu (...). Odpowiedzialność ta oparta jest na zasadzie winy, a jej podstawa znajduje się w art. 415 kc. Zgodnie z tym przepisem kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Dla przypisania odpowiedzialności odszkodowawczej konieczne jest łączne spełnienie trzech przesłanek, którymi są: zdarzenie, z którym przepisy łączą odpowiedzialność danego podmiotu, szkoda oraz adekwatny związek przyczynowy między tym zdarzeniem a szkodą. W ocenie Sądu wszystkie te przesłanki zostały w sprawie spełnione, zatem możliwe jest przypisanie pozwanemu odpowiedzialności za szkodę jakiej doznał powód wskutek wypadku przy pracy.

Zauważyć należy, że zgodnie z art. 207 § 1 kp to pracodawca ponosi odpowiedzialność za stan bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładzie pracy. Jest on obowiązany chronić zdrowie i życie pracowników przez zapewnienie bezpiecznych i higienicznych warunków pracy przy odpowiednim wykorzystaniu osiągnięć nauki i techniki. W szczególności pracodawca jest obowiązany: organizować pracę w sposób zapewniający bezpieczne i higieniczne warunki pracy; zapewniać przestrzeganie w zakładzie pracy przepisów oraz zasad bezpieczeństwa i higieny pracy (art. 207 § 2 pkt 1 i 2 kp). Zgodnie zaś z art. 207 § 3 kp pracodawca oraz osoba kierująca pracownikami są obowiązani znać, w zakresie niezbędnym do wykonywania ciążących na nich obowiązków, przepisy o ochronie pracy, w tym przepisy oraz zasady bezpieczeństwa i higieny pracy.

Z uwagi na ten przepis to pracodawcy należy przypisać odpowiedzialność za szereg uchybień, do jakich doszło w trakcie budowy domu jednorodzinnego, wskutek nieprzestrzegania odpowiednich przepisów oraz zasad bezpieczeństwa.

Jak ustalono w oparciu o wnioski opinii biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy pozwanemu można przypisać następujące uchybienia:

- brak dokonania odbioru rusztowania potwierdzonego wpisem w dzienniku budowy oraz montaż rusztowania w miejscu, którego podłoże nie zostało wcześniej przygotowane pod jego zabudowę, co jest niezgodne z § 110 pkt 1 i 2 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 6 lutego 2003 roku w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy podczas wykonywania robót budowlanych,
- brak wymaganych kwalifikacji zarówno przez powoda jak i przez pozwanego do montażu rusztowań, co jest niezgodne z § 109 wymienionego rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 6 lutego 2003 roku, a także z art. 237(3) kp,
- użycie do montażu rusztowania materiałów niespełniających wymogów norm budowlanych, tj. norm budowlanych PN-B- (...) -2,
- ustawienie rusztowania w sposób nieprawidłowy,
- niezamontowanie dla pomostu pomiędzy rusztowaniami poręczy ochronnej lub innych jakichkolwiek zabezpieczeń chroniących przed upadkiem z wysokości, co jest niezgodne z § 112 pkt 5 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 6 lutego 2003 roku.

W aspekcie przedstawionych uchybień pozwany jako pracodawca nie wywiązał się w sposób dostateczny z nałożonych na niego obowiązków wynikających z kodeksu pracy (art. 207 § 1, 2, 3), rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 6 lutego 2003 roku w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy podczas wykonywania robót budowlanych (§ 108 ust. 1 i 2, § 109, § 110 ust. 1 i 2, § 112 i § 15 ust. 2), jak również nie wywiązał się z przestrzegania polskich norm budowlanych określających rodzaj i jakość drewna użytego w budownictwie. Było to przyczyną wypadku przy pracy, któremu uległ powód.

Pozwanemu można przypisać winę, która warunkuje odpowiedzialność na podstawie art. 415 kc. Na winę składają się element obiektywny w postaci bezprawności działań lub zaniechań, co zostało już wcześniej opisane, a także element subiektywny, polegający na możliwości postawienia zarzutu niewłaściwego postępowania, mimo że w danych okolicznościach istniała możliwość zachowania zgodnego z porządkiem prawnym. Nie ulega wątpliwości, że pozwany jako osoba dorosła, w żaden sposób nieograniczona w możliwościach poznawczych i rozeznania sytuacji, miał możliwość zachowania zgodnego z zasadami bezpieczeństwa i higieny pracy. Należy przy tym zauważyć, że pozwany prowadzi działalność gospodarczą polegającą na wykonywaniu usług budowlanych, zatem można od niego wymagać w tym zakresie większego miernika staranności niż ogólnie wymagany, zgodnie z art. 355 § 2 kc. Niezapewnienie przez niego przestrzegania na budowie wymaganych zasad bezpieczeństwa i dopuszczenie do naruszenia szeregu norm prawnych jest równoznaczne z działaniem co najmniej rażąco niedbałym. Zatem można przypisać pozwanemu winę nieumyślną w postaci rażącego niedbalstwa.

Niezgodne z prawem i zawinione działania oraz zaniechania pozwanego doprowadziły do powstania szkody u powoda w postaci 20%-go uszczerbku na zdrowiu.

Pomiędzy opisanymi bezprawnymi działaniami i zaniechaniami pozwanego a szkodą, jakiej doznał powód w wyniku wypadku z dnia (...)r. istnieje adekwatny związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 kc. Gdyby bowiem pozwany nie dopuścił się szeregu uchybień przy budowie domu jednorodzinnego prawdopodobieństwo wystąpienia wypadku przy pracy byłoby znacznie niższe. Upadek (i doznany w jego wyniku uszczerbek) ze źle zamontowanego rusztowania, bez wcześniejszego przygotowania podłoża i przy użyciu materiałów niespełniających norm budowlanych, zamontowanego przez osoby do tego nieuprawnione i bez wymaganego odbioru należy uznać za normalne następstwo opisanych uchybień.

Reasumując, wystąpiły wszystkie przesłanki odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku jakiemu uległ powód w dniu (...)

Nie jest uzasadniony zarzut przyczynienia się powoda do powstania szkody. Należy jeszcze raz wyraźnie podkreślić, że to na pracodawcy, zgodnie z art. 207 kp, ciąży odpowiedzialność za stan bezpieczeństwa i higieny pracy, na nim spoczywa obowiązek ochrony zdrowia i życia pracowników przez zapewnienie bezpiecznych i higienicznych warunków pracy, a wreszcie to pracodawca obowiązany jest znać obowiązujące w tym zakresie przepisy o ochronie pracy, w tym przepisy oraz zasady bezpieczeństwa i higieny pracy. Powód, będąc podporządkowany swojemu pracodawcy, i działając w zaufaniu do jego wiedzy i doświadczenia wynikających z prowadzenia własnej działalności gospodarczej, a także w zaufaniu do jego formalnych kwalifikacji (pозwany jest magistrem inżynierem), wykonywał jedynie wiążące go polecenia. Nie można zatem twierdzić, że przyczynił się do powstania szkody, skoro obowiązkiem pracownika jest stosowanie się do wydawanych w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy poleceń i wskazówek przełożonych (art. 211 pkt 2 kp).

Zasadne w dużej części okazało się roszczenie powoda o zasądzenie odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Podstawą zasądzenia odpowiedniej kwoty zadośćuczynienia jest przepis art. 445 § 1 w zw. z art. 444 § 1 kc. Zgodnie z tą normą, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Istotne kryteria przy ustalaniu „odpowiedniej” sumy zadośćuczynienia zostały wypracowane w doktrynie i orzecznictwie. Należą do nich w szczególności: rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj rozstroju zdrowia, czas trwania cierpień, wiek poszkodowanego, intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, rokowania na przyszłość, stopień winy sprawcy, konsekwencje w życiu osobistym i społecznym. Celem zadośćuczynienia jest bowiem przede wszystkim złagodzenie doznanych i odczuwalnych cierpień, winno ono mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno te doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości (a więc prognozy na przyszłość). Jak słusznie wskazał w swoim orzeczeniu Sąd Apelacyjny w Poznaniu z dnia 8.02.2006 r. (I Aca 1131/05, Lex nr 194522), zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić kwoty symbolicznej, lecz musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, albowiem powinno być środkiem pomocy dla poszkodowanego i pozostawać w odpowiednim stosunku do rozmiarów krzywdy i szkody majątkowej.

W wyniku wypadku przy pracy powód doznał wskazanych wyżej obrażeń ciała, a więc dobrem prawnym, które zostało naruszone było zdrowie ludzkie pojmowane jako „pewien optymalny z punktu widzenia procesów życiowych stan organizmu danej osoby, zarówno w aspekcie funkcji fizjologicznych, jak i psychicznych” (OTK z 28.05.1997 r., K26/96, OTK 1997/2/19). Nie ulega wątpliwości, iż zdrowie ludzkie jest dobrem niezwykle cennym, o czym świadczy chociażby objęcie tego dobra konstytucyjną ochroną. Jak twierdził Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu powołanego orzeczenia „ochrona życia ludzkiego nie może być rozumiana wyłącznie jako minimum funkcji biologicznej niezbędnej do egzystencji, ale jako gwarancja prawidłowego rozwoju, a także uzyskania i zachowania normalnej kondycji psychofizycznej, właściwej dla danego wieku rozwojowego (etapu życia)”.

Uznając roszczenie o zadośćuczynienie za zasadne w znacznej części, Sąd miał na względzie ugruntowane orzecznictwo, które w sposób adekwatny oddaje wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 31 grudnia 2010 r., III APa 21/10. Zgodnie z nim, zadośćuczynienie z art. 445 § 1 Kodeksu cywilnego pełni funkcję kompensacyjną, przyznana bowiem suma pieniężna ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Powinna wynagrodzić doznane cierpienia fizyczne i psychiczne oraz ułatwić przezwycięzenie ujemnych przeżyć, aby w ten sposób przynajmniej częściowo przywrócona została równowaga zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego. Funkcja kompensacyjna zadośćuczynienia za doznaną krzywdę musi być rozumiana szeroko, albowiem obejmuje zarówno cierpienia fizyczne, jak i sferę psychiczną poszkodowanego. Wspomniana funkcja kompensacyjna powinna mieć istotne znaczenie dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia. Ze względu na

kompensacyjny charakter zadośćuczynienia jego wysokość musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną adekwatną do warunków gospodarki rynkowej.

Skutki obrażeń powoda były dla niego dość dolegliwe w różnych aspektach. Urazy jakich doznał stanowiły dla niego przede wszystkim fizyczną dolegliwość. Powód został poddany leczeniu operacyjnemu, doznane obrażenia spowodowały jego niezdolność do pracy. Przez okres około 6 miesięcy był zależny od opieki sprawowanej przez bliskie osoby – żonę i syna. W wyniku wypadku doznał uszczerbku na zdrowiu w wysokości 20%. Jednocześnie rokowania na przyszłość są dobre, gdyż według opinii biegłego lekarza odniesione urazy nie powinny spowodować pojawienia się w przyszłości niekorzystnych następstw.

Na poczucie krzywdy wpływa także znaczne zmniejszenie zdolności powoda do zarobkowania. Poczucie krzywdy wynika w tym przypadku z niemożności wykonywania pracy zawodowej, dającej utrzymanie rodzinie. Ponadto należy mieć na uwadze, że powód jest stosunkowo młodym mężczyzną, zaś na skutek wypadku w stopniu znacznym ograniczona została jego aktywność nie tylko zawodowa, ale także związana z pracami domowymi i gospodarskimi. Nie jest on w stanie wykonywać czynności, które zwykle w gospodarstwie domowym przypadają mężczyźnie, nadal wymaga pomocy w niektórych czynnościach. Weryfikuje to wysoki uszczerbek na zdrowiu.

W ocenie Sądu, stopień doznanej przez powoda krzywdy uzasadnia zasądzenie zadośćuczynienia w kwocie 30 000 zł. Zadośćuczynienie w takiej wysokości zdaniem Sądu jest odpowiednie w rozumieniu art. 445 § 1 kc, albowiem uwzględnia w całości rozmiary doznanej przez powoda krzywdy, odczuwane przez niego cierpienia psychiczne i fizyczne. Przedstawia także ekonomicznie odczuwalną wartość, przez co stanowi pomoc dla poszkodowanego, a tym samym pozwoli na zrekompensowanie poczucia krzywdy, pozostając jednocześnie w rozsądnych granicach w nawiązaniu do aktualnych warunków i przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa w związku z czym nie doprowadzi do nadmiernego wzbogacenia się uprawnionego. Sąd miał również na uwadze, że niekorzystna zmiana perspektyw powoda w pewnym stopniu została spowodowana przez inne jego urazy i dolegliwości, niebędące skutkiem wypadku. Ponadto samo powzięcie przez powoda informacji z orzeczenia lekarza orzecznika ZUS, że doznany przez niego trwały uszczerbek na zdrowiu wynosi 25% (następnie ustalony na 20%) nie wpłynęło na rozmiar krzywdy. Nie można powiedzieć, że przez samą tę wiedzę cierpiał bardziej albo że wiedza ta zwiększyła jego dolegliwości. Powództwo w części roszczenia o zadośćuczynienie ponad kwotę (...) należało zatem oddalić.

O odsetkach należnych od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 kc. Datę początkową zasądzenia odsetek Sąd określił na (...) (data wniesienia pozwu) zgodnie z żądaniem powoda. Powód wzywał pozwanego do zapłaty przed wniesieniem powództwa (pismem z dnia (...) na które pozwany odpowiedział pismem z (...)), zatem żądanie zasądzenia odsetek od dnia (...) było dopuszczalne, gdyż pozwany pozostawał już wtedy w zwłoce. Już w tym dniu możliwy do określenia był zarówno sam fakt powstania krzywdy, jak również jej rozmiar. Zatem skoro w dniu (...) znane już były okoliczności decydujące o rozmiarze należnego zadośćuczynienia, odsetki należało zasądzić właśnie od tej daty. Sąd określił w wyroku datę końcową odsetek na (...) r. Od 1 stycznia 2016 r., wskutek wejścia w życie ustawy z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r. poz. 1830), zmieniły się zasady ustalania wysokości odsetek ustawowych z art. 359 kc oraz tych za opóźnienie (art. 481 § 1 kc). Wysokość tych dwóch rodzajów odsetek została ustalona według różnych stóp referencyjnych NBP. Skoro zatem powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, na pytanie Sądu nie był w stanie sprecyzować jakich odsetek ustawowych domaga się począwszy od dnia 1 stycznia 2016 r. to powództwo w tym zakresie należało oddalić.

Co do roszczenia o odszkodowanie powództwo należało oddalić wobec nieudowodnienia przez powoda wysokości szkody majątkowej, jakiej doznał wskutek wypadku. Powód jako podstawę prawną swojego żądania wskazał przepis art. 444 kc, który jest podstawą żądania zwrotu kosztów leczenia (§ 1) oraz zasądzenia renty (§ 2). Na uzasadnienie swojego roszczenia podał jednak okoliczności, które uzasadniają raczej przyznanie renty z art. 444 § 2 kc niż przyznanie odszkodowania. Powód nie dochodził jednak przyznania na jego rzecz odpowiedniej renty. Dla przyznania odszkodowania konieczne jest udowodnienie wysokości powstałej szkody, przez np. przedłożenie rachunków, faktur dokumentujących koszty poniesione w związku z doznany uszczerbkiem (przede wszystkim koszty leczenia). Nie

wystarczy zaś ogólne wskazanie, że sytuacja materialna powoda uległa pogorszeniu czy też zmieniły się widoki powodzenia na przyszłość. Należy zauważyć, że powód otrzymał jednorazowe odszkodowanie z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w wysokości (...)jednak w żaden sposób nie wyjaśnił dlaczego mimo otrzymania tego świadczenia, nadal domaga się zasądzenia od pozwanego kwoty(...)zł tytułem odszkodowania. Powództwo podlegało w tej części oddaleniu wobec niesprostaniu przez powoda spoczywającemu na nim ciężarowi dowodu (art. 6 kc).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 kpc stosując zasadę stosunkowego ich rozdzielenia. Powód wygrał sprawę w 61%. Poniesione przez obie strony koszty zastępstwa procesowego wyniosły po 4500 zł, tj. dwie stawki po 1800 zł za postępowanie przed sądem I instancji w wyniku przekazania sprawy do ponownego rozpoznania (§ 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu) oraz za postępowanie przed sądem okręgowym – 900 zł (50% z 1800 zł - § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia). Łącznie koszty zastępstwa procesowego obu stron wyniosły 9000 zł, z czego powód powinien ponieść koszty w wysokości 3510 zł (39% z 9000 zł), a pozwany w wysokości 5490 zł (61%). Skoro każda ze stron poniosła koszty w wysokości 4500 zł, to od pozwanego na rzecz powoda należało zasądzić kwotę 990 zł, bowiem koszty w takiej wysokości powód poniósł ponad swój obowiązek (4500 zł – 3510 zł).

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Świdnicy część kosztów sądowych w zakresie w jakim pozwany przegrał sprawę (tj. 61% tych kosztów). Na ich kwotę składają się: część opłaty sądowej od pozwu (61% z 2450 zł = 1495 zł) oraz część wynagrodzenia za sporządzenie opinii przez biegłych sądowych (61% z 1453,13 zł = 886,41 zł). Łącznie koszty sądowe w części obciążającej pozwanego wyniosły więc 2 381,41 zł.